



Sygn. akt I PK 139/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z powództwa Mieczysława G.
przeciwko PGE Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów SA
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 maja 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 23 lutego 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W pozwie z dnia 30 lipca 2009 r. skierowanym przeciwko PGE Kopalni Węgla Brunatnego Spółce Akcyjnej powód Mieczysław G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 30.349,76 zł z ustawowymi z odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za otrzymywanie zaniżonej emerytury.

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy wyrokiem z dnia 21 października 2009 r. zasądził od pozwanej PGE Kopalni Węgla Spółki Akcyjnej na rzecz powoda kwotę 20.763 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2009 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że Mieczysław G. był pracownikiem Kopalni Węgla Brunatnego Spółki Akcyjnej w okresie od 21 października 1980 r. do 22 maja 2002 r. W czasie zatrudnienia pracował na stanowiskach: ślusarz remontowy, górnik kopalni odkrywkowej, operator przenośników taśmowych na odkrywce.

Stosunek pracy łączący powoda z pozwanym pracodawcą został rozwiązany za porozumieniem stron. Pozwany pracodawca wystawił powodowi świadectwo wykonywania pracy górniczej, w którym wskazał, że powód w okresie zatrudnienia wykonywał pracę górniczą kwalifikowaną z przelicznikiem 1,2. Takie same dane zamieszczono w wydany powodowi świadectwie pracy za okres zatrudnienia w kopalni.

Od rozwiązania stosunku pracy Mieczysław G. pobiera emeryturę. Przy obliczaniu wysokości emerytury Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił dane dotyczące pracy górniczej zawarte w wystawionym przez pozwaną Spółkę świadectwie pracy i zaliczył powodowi okres pracy górniczej z przelicznikiem 1,2.

W dniu 29 stycznia 2007 r. Mieczysław G. złożył wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o ponowne przeliczenie emerytury z uwzględnieniem przelicznika 1,8 za okres od 1 stycznia 1986 r. do 31 maja 2002 r.

Decyzją z 21 lutego 2007 r. ZUS odmówił przyznania emerytury według przelicznika 1,8.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy przyznał ubezpieczonemu prawo do obliczania emerytury górniczej z zastosowaniem

przelicznika 1,8 do okresu pracy górniczej od dnia 1 stycznia 1986 r. do 31 maja 2002 r.

Przy uwzględnieniu okresów pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym, zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23 stycznia 2008 r. różnica między należną emeryturą a otrzymaną według kwoty netto: w okresie od 1 maja 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. wyniosła 3.091,44 zł; w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 31 grudnia 2003 r. wyniosła 4.419,69 zł; w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. wyniosła 4.411,63 zł; w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. wyniosła 4.397,30 zł; w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 31 grudnia 2006 r. według kwoty brutto wyniosła 4.443,77 zł. W sumie za okres od 23 maja 2002 r. do 31 grudnia 2006 r. emerytura ubezpieczonego została obniżona o kwotę 20.763,83 zł.

Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana Spółka nieprawidłowo określiła charakter pracy górniczej wykonywanej przez powoda, nie zakwalifikowała jego pracy w wymiarze półtorakrotnym. Zostało to potwierdzone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23 stycznia 2008 r.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powód wykazał, iż poniósł szkodę w postaci obniżonej wysokości emerytury w związku z wystawieniem przez pracodawcę świadectwa pracy górniczej i świadectwa pracy, zawierających nieprawidłowe informacje o charakterze wykonywanej przez powoda pracy górniczej, które stały się podstawą do ustalenia wysokości emerytury przez organ rentowy.

Sąd Rejonowy powołując art. 97 k.p. oraz art 125a ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2004 r., Nr 38, poz. 353 ze zm.) podniósł iż do obowiązków pracodawcy (płatnika składek) należy prawidłowe wystawienie dokumentów potwierdzających pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, okresów pracy górniczej oraz okresów pracy na kolei. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że żaden przepis nie nakłada na organ rentowy obowiązku kontrolowania zgodności danych zawartych w świadectwie pracy z danymi zawartymi w znajdującej się w posiadaniu pracodawcy dokumentacji związanej z wykonywaniem pracy górniczej.

Sąd Rejonowy uznał, że przepis art. 471 k.c. stanowi podstawę dochodzenia przez pracowników roszczeń odszkodowawczych od pracodawców z tytułu otrzymania niższego świadczenia emerytalnego wskutek nienależytego wykonania

zobowiązania przez pracodawcę. Rozważając kwestię przedawnienia Sąd Rejonowy podkreślił, że art. 291 § 1 k.p. nie wymienia roszczeń związanych ze stosunkiem pracy, do których należy roszczenie zgłoszone przez powoda. Pojęcie “sprawy z zakresu prawa pracy” jest przedmiotowo szersze od pojęcia “sprawy ze stosunku pracy”, obejmuje ono również sprawy związane ze stosunkiem pracy, ale niebędące roszczeniem ze stosunku pracy. Sąd pierwszej instancji uznał także, że podstawa prawna roszczenia majątkowego określa termin jego przedawnienia. W ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją wniesioną przez pozwaną.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 lutego 2010 r. oddalił apelację.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji uznał, że skoro przepisy nakładają na pracodawcę obowiązek wydania pracownikowi właściwego (kompletnego) świadectwa pracy, a o jego kompletności decyduje m.in. zamieszczenie w jego treści informacji niezbędnych do ustalenia uprawnień z ubezpieczenia społecznego, to naruszenie przez pracodawcę tego obowiązku i wyrządzenie szkody wywołanej brakiem informacji lub podaniem informacji błędnych rodzi po stronie pracodawcy odpowiedzialność odszkodowawczą.

Sąd Okręgowy uznał także, że nie można czynić organu rentowego odpowiedzialnym lub współodpowiedzialnym za błąd pracodawcy z takich przyczyn jak trudności interpretacyjne przy stosowaniu przepisów obowiązującego prawa.

Odnosząc się do zarzutów przedawnienia, Sąd Okręgowy wskazał, że do przedawnienia roszczeń powoda mają zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego (art. 117 - 125 k.c.). Powyższej konstatacji w ocenie Sądu drugiej instancji nie zmienia okoliczność, iż sprawy z powództwa pracownika (byłego pracownika) przeciwko pracodawcy (byłemu pracodawcy) o odszkodowanie z tytułu wystawienia nieprawidłowego świadectwa pracy są sprawami z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., jako sprawy o roszczenia związane ze stosunkiem pracy. Słusznie, zdaniem Sądu Okręgowego, podniósł Sąd pierwszej instancji, iż pojęcie “sprawy z zakresu prawa pracy” jest przedmiotowo szersze od pojęcia “sprawy ze stosunku pracy” i obejmuje ono również sprawy związane ze

stosunkiem pracy, ale niebędące roszczeniami ze stosunku pracy. Tym samym Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że do roszczenia zgłoszonego przez powoda ma zastosowanie 10-letni okres przedawnienia, określony w art. 118 k.c.

Wyrok ten strona pozwana zaskarżyła w całości skargą kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach w sprawie kasacyjnej; ewentualnie o jego uchylenie w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa, a ponadto o zasądzenie od powoda na rzecz skarżącego kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenia prawa materialnego poprzez: niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c. w związku z art. 471 k.c. - poprzez przyjęcie, że powód wykazał, iż skarżący nienależycie wykonał swoje zobowiązanie wydając mu świadectwo pracy nieuwzględniające pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym, a także poprzez przyjęcie, że powód wykazał istnienie adekwatnego związku przyczynowego między wydaniem mu takiego świadectwa a szkodą; niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. - poprzez przyjęcie, że skarżący, wydając świadectwo pracy górniczej z określeniem stanowisk pracy zgodnie z brzmieniem rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), w sposób nienależyty wykonał swoje zobowiązanie prowadzenia dokumentacji pracowniczej, a także przyjęcie, iż uczynił to w sposób zawiniony; niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. - poprzez przyjęcie istnienia adekwatnego związku przyczynowego między wydaniem przez skarżącego świadectwa pracy górniczej nieuwzględniającego całego okresu wykonywania pracy u skarżącego jako pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym a poniesioną przez pracownika szkodą w postaci zaniżenia świadczenia emerytalnego w sytuacji występowania innej okoliczności pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a polegającej na zwłoce powoda w dochodzeniu emerytury w wymiarze półtorakrotnym spowodowanej brakiem należytej staranności ze strony powoda; niewłaściwe zastosowanie art. 365 § 1 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że prawomocnym

orzeczeniem sądu wydanym w innym postępowaniu, którego stroną nie był skarżący, związany jest także sąd drugiej instancji; niezastosowanie art. 362 k.c. w związku z art. 471 k.c. - poprzez nieuwzględnienie przyczynienia się powoda do szkody przez brak należytej staranności przy składaniu wniosku o emeryturę, zwłokę w złożeniu przez powoda wniosku o przeliczenie świadczenia, a także przez brak odwołania się od decyzji organu rentowego ustalającej wymiar emerytury wskutek wyroku sądowego; niewłaściwe zastosowanie art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS - przez przyjęcie, że organ rentowy nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wydanie błędnej decyzji; błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. - poprzez przyjęcie, że roszczenie odszkodowawcze z tytułu nienależytego wykonania przez pracodawcę zobowiązania, pozostające w związku ze stosunkiem pracy nie podlega przedawnieniu zgodnie z art. 291 § 1 k.p., ewentualnie błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 118 k.c. - poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda jako pozostające w związku ze świadczeniem okresowym nie podlega 3-letniemu przedawnieniu, zgodnie z art. 118 k.c., tak jak świadczenie okresowe.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy przez niewłaściwe zastosowanie art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez brak oceny dowodu w sprawie, jakim jest wyrok sądu wydany w sprawie, w której skarżący nie uczestniczył.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy odnoszące się do naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia przepisów postępowania nie może być uznany za skuteczny już z tego powodu, że wpływ zarzucanego uchybienia na wynik sprawy nie został w skardze przedstawiony (art. 398³ 1 pkt 2 k.p.c.). W wypadku zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w którym uregulowane zostały wymagania dotyczące uzasadnienia wyroku) z reguły nie występuje wpływ na wynik sprawy, gdyż

uzasadnienie – jak wiadomo – sporządzane jest po rozstrzygnięciu. Stąd ewentualne wady uzasadnienia nie mają wpływu na wynik sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wyjątkowo może stanowić uzasadnioną podstawę skargi wówczas, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji sporządzone zostało w taki sposób, że niemożliwe jest przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Z nowszych orzeczeń można wymienić wyroki: z 24 listopada 2010 r. (I PK 107/10, LEX 737366), z 9 września 2010 r. (I CSK 679/09, LEX 622199) i z 24 sierpnia 2010 r. (I UK 76/10, LEX 653655). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie ma takich wad. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. został w skardze powiązany z zarzutem naruszenia art. 382 k.p.c. odnoszącym się do podstaw orzekania przez sąd drugiej instancji. Skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy nie rozważył w uzasadnieniu swego wyroku znaczenia wyroku (i decyzji ZUS) odnoszących się do podstawy wymiaru emerytury powoda dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu w tej sprawie. Ta kwestia nie może być podnoszona w związku z podstawą faktyczną wyroku sądu drugiej instancji. Znaczenie podwyższenia emerytury powoda i przyczyny wcześniejszego ustalenia jej w niższej kwocie są istotne w tej sprawie, jednakże polemika z poglądem Sądu przyjętym za podstawę rozstrzygnięcia nie może być skutecznie prowadzona przy odwołaniu się do przepisów art. 382 i 328 § 2 k.p.c.

Rozważanie podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego należy rozpocząć od zarzutu naruszenia art. 291 § 1 k.p. Zarzut ten jest słuszny. Sąd Okręgowy uznał, że przepis ten nie może mieć zastosowania w tej sprawie, gdyż roszczenie powoda oparte zostało na przepisach prawa cywilnego a sprawa niniejsza nie jest sprawą ze stosunku pracy lecz sprawą związaną ze stosunkiem pracy. Sąd Najwyższy nie podziela tego poglądu, natomiast podziela pogląd odmienny wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r. (I PZP 5/10, LEX nr 685249, Biul. SN 2011 nr 1, poz. 21). Zgodnie z nią, roszczenie o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższej emerytury wskutek wydania przez pracodawcę niewłaściwego świadectwa pracy oraz niewydania zaświadczenia o pracy górniczej przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p. Uchwała została wydana w sprawie o stanie faktycznym analogicznym do występującego w niniejszej sprawie. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że

podstawa dochodzonego roszczenia, którą jest art. 471 k.c. nie przesądza o tym, że do oceny jego przedawnienia winny być stosowane przepisy prawa cywilnego. W ocenie Sądu Najwyższego przepisy prawa pracy określają terminy przedawnienia roszczeń powstałych między pracownikiem a pracodawcą na tle łączącego ich stosunku pracy wobec czego nie ma uzasadnienia sięganie w tej kwestii do prawa cywilnego na podstawie art. 300 k.p. Dochodzone w tej sprawie roszczenie wywodzone jest z twierdzenia o nienależytym wykonaniu przez pracodawcę jego obowiązków w zakresie wydawania pracownikowi dokumentów potrzebnych do nabycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Obowiązki te są uregulowane w Kodeksie pracy (art. 97 § 2) i w art. 125 ust. 1 pkt 1 i 1 oraz art. 125a ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). W przepisach tych nie zostały określone sankcje za niewykonanie tych obowiązków, stąd potrzeba sięgnięcia do regulacji prawa cywilnego odnoszącej się do odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania zobowiązań. Nie ma natomiast uzasadnienia sięganie do przepisów prawa cywilnego dotyczących przedawnienia roszczeń, skoro źródłem dochodzonego od pracodawcy roszczenia pracownika jest stosunek pracy. Kwestia przedawnienia takich roszczeń jest uregulowana w prawie pracy – w art. 291 k.p. Z tych względów zarzut naruszenia art. 291 § 1 k.p. okazał się słuszny.

Uzasadniony jest też zarzut naruszenia art. 471 k.c. W przepisie tym uregulowana została odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie winy. Do przypisania pracodawcy odpowiedzialności za szkodę, jaką poniósł pracownik otrzymujący przez kilka lat emeryturę w zaniżonej wysokości nie jest wystarczające ustalenie wydania nienależycie sformułowanych dokumentów potrzebnych do nabycia świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy zaniechał poczynienia ustaleń co do winy pracodawcy. Ustalenia te nie mogą ograniczać się do stwierdzenia, że świadectwo pracy i zaświadczenie okazały się („obiektywnie”) nieprawidłowe. Sąd drugiej instancji nie ustosunkował się do twierdzeń pracodawcy co do tego, że dołożył należytej staranności wykonując

obowiązki w zakresie sporządzenia dokumentów potrzebnych do nabycia świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Natomiast nie ma wpływu na odpowiedzialność pracodawcy zakres ewentualnej odpowiedzialności organu rentowego względem ubezpieczonego.

Zasadność tych zarzutów skargi powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Pozostałe kwestie podniesione w zarzutach skargi kasacyjnej mogłyby być rozważone dopiero po uzupełnieniu ustaleń koniecznych dla zastosowania prawa materialnego w celu oceny roszczeń powoda.